

Spółeczeństwo polskie w walce o pokój Masowe składanie podpisów pod apelem sztokholmskim

WARSZAWA (PAP). Społeczeństwo całego kraju włącza się do zainicjowanej w Warszawie masowej akcji składania podpisów pod apelem sztokholmskim. Przy składaniu podpisów przedstawiciele różnych warstw społecznych podkreślają swe uczucia szczerzej wzięczności dla przodującego w walce o pokój kraju socjalizmu — ZSRR oraz uczucia miłości dla chorążego obozu pokoju, wodza mas pracujących całego świata — Generalissimo Stalina.

Jedni z pierwszych w woj. warszawskim podpisał apel światowego Kongresu Obrońców Pokoju chłopcy ze spółdzielni produkcyjnej we wsi Baranów, pow. Grodzisk Mazowiecki.

Trójki zbierające podpisy spotkały się tam z niezwykłym serdecznym przyjęciem ze strony mieszkańców gromady.

„Wybudowano u nas piękną szkołę, założono światło elektryczne, radio, aparat telefoniczny” — mówi przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Baranowie, Stanisław Pakula. — „Budujemy we wsi ulicę z kostki granitowej, szosę do Jaktorowa, a niedługo rozpoczniemy budowę pięknych domów dla wszystkich członków spółdzielni. Chcemy trwałego pokoju, w którym nasza wieś i wszystkie wsie polskie będą budować dobrobyt i szczęście”.

Masowa akcja zbierania podpisów pod historycznym apelem sztokholmskim na terenie województwa śląskiego rozpoczęła się w dniu 13 bm.

Walczymy, żeby rosła i potężniała nasza Ludowa Ojczyzna

W Katowicach pierwszy złożył swój podpis na liście Obrońców Pokoju wojewoda śląski Jan Bolesław Jaszczuk. Podpisując listę wojewoda Jaszczuk oświadczył:

„Walczymy o pokój, żebyśmy rośli jasno gmachy dla naszej młodzieży, żeby rośli domy dla świata pracy, żeby rozwijała się kultura i nauka dla szerokiej mas, żeby rosła i potężniała nasza ludowa ojczyzna”.

Viceminister Górnictwa Feliks Łazepański, kładąc następną podpis, stwierdził:

„Każda kopalnia — bastionem na froncie pokoju, oto hasło polskiego przemysłu węglowego w dniach walki o pokój”.

Złożywszy swój podpis pod apelem sztokholmskim szef województwa Kłuszyński, powiedział:

„Zachodnio-europejskiej imperialiści nie znają jeszcze siły i jednolitości klasy robotniczej, inaczej nie snułby tak szaleńczych planów. Miliony podpisów, składane pod apelem sztokholmskim, to właśnie wyraz tej potężnej siły, która wywalczy trwałe pokój”.

W innym punkcie miasta razem z tłumem mieszkańców tej dzielnicy składali swój podpis słynny dyrygent Grzegorz Fitelberg. Mistrz szybkiej wytopki hut „Ferrum” Władysław Gałuszka,

PRZEWIJDYWANY PRZEBIEG POGODY
 na Bałtyk południowy i Wybrzeże do godz. 22. dnia 15 maja 1950 r.:



Dość pogodnie, później chmurno i miejscami przelotny deszcz. Temperatura ok. 5 st. w nocy, ok. 20 st. w dzień. Widzialność dobra. Wiatry słabe do umiarkowanych od 2 do 4 st. B. z kierunków półn. Stan morza od 2 do 3. Zatokę Gd. 2.

Robotnicy budowlani z zadowoleniem witają nowe normy pracy

WARSZAWA (PAP). — W całym kraju na poszczególnych budowlach odbywają się zebrania robotników budowlanych. Na zebraniach tych zapoznają się oni z nowymi normami pracy, które obowiązują od 15 bież. miesiąca.

Robotnicy z wielkim uznaniem i zadowoleniem witają nowe normy, stwierdzając, iż nowe szczególnie słuszne mierzni wydajności odpowiadające obecnemu rozwojowi form wykonawstwa w naszym budownictwie, nie tylko ułatwiają stosowanie racjonalnych metod pracy, lecz również umożliwiają podniesienie poziomu organizacji pracy i stwarzają realne możliwości podniesienia zarobków ogółu robotników budownictwa.

lub furjatami można nazwać potrzebujących bomb atomową Anglosasów, Potężna akcja Obrońców Pokoju, którym przewodzi Związek Radziecki, z wielkim Stalinem na czele, odzwołuje podlegaczy wojennych od święta i sparatyzuje ich niejne zamiary”.

W Krakowie i woj. krakowskim powstało około 4 tys. Komitetów Obrońców Pokoju, nie licząc komitetów szkolnych i zakładowych. W akcji zbierania podpisów bierze w Krakowie udział ponad 6 tysięcy studentów wyższych uczelni, ponadto kilka tysięcy aktywistów i aktywistek Ligi Kobiet, Związku Młodzieży Polskiej i innych organizacji.

Zaciągnęliśmy Warty Pokoju

We wszystkich zakładach pracy województwa odbywają się zebrania. Robotnicy manifestują swą nieugiętą wolę obrony pokoju, nie tylko przez podpisywanie apelu, ale także przez wzmożoną produkcję. Na wielu fabrykach

widnieją transparenty z napisem „Zaciągnęliśmy warty pokoju”. M. in. załoga wytwórni sygnałów kolejowych zaciągnęła „Warty Pokoju”.

7.000 podpisów w Bydgoszczy jednego dnia

Akcja składania podpisów pod apelem sztokholmskim przez społeczeństwo pomorskie nabiera z każdym dniem większego rozmachu. W Bydgoszczy setki trójek pokoju obchodzą poszczególne mieszkania, spotykając się wszędzie z serdecznym przyjęciem.

Dnia 12 bm. ponad 7 tysięcy mieszkańców Bydgoszczy złożyło swe podpisy pod apelem sztokholmskim.

Ogółem na terenie woj. pomorskiego pracuje obecnie ponad 5 tysięcy terenowych Komitetów Obrońców Pokoju. W miastach, gromadach i osiedlach przystąpiło dotychczas około 6 tysięcy ochotniczych „trójek” do zbierania podpisów pod apelem sztokholmskim. Do Komitetów Obrońców Poko-

I Krajowa Konferencja Ligi Kobiet poświęcona zadaniom opieki

WARSZAWA (PAP). Dnia 14 bm. w gmachu klubu oficerskiego w Warszawie rozpoczęły się dwudniowe obrady I Krajowej Konferencji Ligi Kobiet, poświęconej zagadnieniom opieki. W konferencji bierze udział około 300 kierowniczek wydziałów opieki wojewódzkich i powiatowych zarządów LK, kierowniczki sekcji opieki kół LK przy zakładach pracy, pracownice izb dworcowych, sekretarze wojewódzkich zarządów LK, członkowie rad opieki przy woj. zarz. LK, oraz radne rad narodowych — aktywistki Ligi Kobiet.

W obradach biorą również udział: wiceminister Pracy i Opieki Społecznej dr. Pragierowa, przedstawicielka KC PZPR M. Aszkenazy, przewodnicząca TPD pos. Kłuszyńska oraz członkinie Zarządu Głównego LK.

Na konferencję przybyła w charakterze gościa, bawiąca obecnie w Polsce, p. Siri Svererup Lunden, sekretarz norweskiego demokratycznego związku kobiet.

Rozpoczynając obrady aktywistki LK wystąpiły do Prezydenta RP Bolesława Bieruta pismo, w którym zapewniły go w imieniu kobiet polskich, że dołożą wszelkich starań, aby oteńczyły troskliwą opieką przodownic pracy, racjonalizatorki i wszystkie kobiety pracujące oraz ich dzieci.

Wiceminister E. Pragierowa w obszernym referacie omówiła podstawy rozwoju opieki w Polsce Ludowej.

Ze światowego frontu walki o pokój Już ponad 700.000 podpisów w Berlinie

BERLIN (PAP). Mimo surowych represji wobec obrońców pokoju w Niemczech zachodnich, trwa tam z powodzeniem zbieranie podpisów pod apelem sztokholmskim w sprawie zakazu broni atomowej.

Jak donosi agencja ADN, w 35 Westfalii, Nadrenii północnej i Westfalii, 369.200 osób złożyło podpisy pod tym apelem. W Lubce zebrano dotychczas 6 tysięcy podpisów, w Kilonii członkowie związku wolnej młodzieży niemieckiej w ciągu jednego tylko dnia zebrali 1155 podpisów.

W ogóle Zw. Wolnej Młodzieży Niemieckiej rozwija bardzo ożywioną działalność podczas tej kampanii pokojowej.

Ostatnio Wolna Młodzież Niemiecka z Berlina wystosowała do Francuskiej Młodzieży Republikańskiej list z wyrazami całkowitej solidarności w walce o pokój przeciwko planom anglo- amerykańskich podlegaczy wojennych.

Agencja ADP donosi, że w Berlinie do dnia 13 bm. zebrano 716.359 podpisów na rzecz zakazu broni atomowej. Z liczby tej znaczny odsetek przypada na zachodnie sektory Berlina mimo przeszkód, stawianych przez tamtejsze władze okupacyjne.

opieki społecznej przestały być u nas przejawem filantropii, a stały się zagadnieniem państwowym, wypływającym z obowiązków państwa wobec obywatela. Wynownym tego dowodem są wielomilardowe sumy, przeznaczone na zdrowie, opiekę społeczną i oświetlenie w planie sześciolletnim, wobec minimalnych sum, przeznaczonych w roku 1938-39 przez rząd przedwrześniowy na te cele.

Abymy należycie spełniły swe zadania opiekuńcze członkinie Ligi Kobiet winny ściśle współpracować z władzami państwowymi, w planowaniu i realizacji czynności, związanych z opieką społeczną.

Prof. Morawski w dłuższym referacie zapoznał zgromadzone aktywistki L. K. z zakresem działalności Rad Narodowych na nowym etapie ich pracy. Mówca podkreślił, że reorganizacja władz administracyjnych w Polsce Ludowej otwiera przed aktywistkami L. K. wielkie możliwości współudziału w rządzeniu krajem. Mówca zaapelował o jak najaktywniejszy i najliczniejszy udział kobiet w pracach Rad Narodowych — organach władzy ludowej.

Przewodnicząca Zarządu Głównego TPD pos. Kłuszyńska wezwała uczestniczki narady do jak najściślejszej współpracy z planowniczkami TPD.

B. żołnierze Andersa sprzedani w niewolę kapitalu

MOSKWA (PAP). — Jak donosi z Aten agencja TASS, dowiedziano się tam, że czynna jeszcze w Libanie „misja”, bylego emigracyjnego rządu polskiego oddała do rozporządzenia kapitałom belgijskim 300 Polaków, spośród znajdujących się w Libanie żołnierzy byłej armii Andersa. Pod dowództwem kapitana wojsk andersowskich Polacy ci zostali odesłani statkiem greckim do Belgii, gdzie będą wykorzystani do ciężkich robót w kopalniach.

transportu. Żandarmi, którzy towarzyszyli transportowi, usiłowali zaatakować demonstrantów, zostali jednak odparci. Robotnicy poróżniali wagony i zrzucili na tor działo wagi 85 ton. Ruch kolejowy na tym szlaku wznowiono dopiero po upływie 5 godzin.

W porcie La Pallice, robotnicy odmówili załadowania sprzętu wojskowego, przeznaczanego dla armii ekspedycyjnej w Indochinach. Władze portowe zwolniły z pracy 290 robotników.

GENEWA (PAP). Jak donoszą z Paryża, Stały Komitet Światowego Kongresu Obrońców Pokoju komunikuje, że sesja plenarna biura Komitetu zostanie otwarta 31 maja br. w Londynie. Sesja omówi przebieg światowej kampanii zbierania podpisów pod apelem sztokholmskim w sprawie zakazu broni atomowej. Rozpatrzone będzie również sprawę przygotowań do drugiego światowego Kongresu Obrońców Pokoju, wyznaczonych na jesień br.

Rotterdamu kontynuują czynną walkę o pokój. W mieście i na terenie portu doszło ostatnio do starć między obrońcami pokoju a policją. Tysięczne rzesze mieszkańców demonstrowały pod hasłami: „Chcemy pokoju!”, „Przez zbroń amerykańską!”, „O chleb i pokój!”. Policja zaatakowała demonstrantów, bijąc ich pałkami gumowymi.

W porcie amsterdamskim odbyło się zebranie dokarów, na którym dano wyraz solidarności z walką robotników Rotterdamu.

HELSINKI (PAP). Wspólna delegacja organizacji „Fińscy Zwolennicy Pokoju” i „Związek Pokoju w Finlandii” wreczyła przewodniczącemu sejmowi orędzie pokojowe, podpisanie przez przeszło 270 tysięcy mieszkańców kraju. Blankiety z podpisami składają się na 11 tomów.

Organizacja „Fińscy Zwolennicy Pokoju” wreczyła wszystkim ugrupowaniom sejmowi fińskiego list, w którym w imieniu pokojowych obywateli kraju protestuje przeciwko przedłużeniu okresu obowiązkowej służby wojskowej i przeciwko wełganiu kobiet do służby wojskowej. Autorzy listu podkreślają, że projekt ten jest sprzeczny z traktatem pokojowym.

HAGA (PAP). Masowy drańniace

W Orłowie wszyscy podpisali sztokholmski apel pokoju

MIGAWKI *Wybrzeża*
Week-end na 10 Lutego

jednej z głównych ulic Gdyni - urządzić takie „week-endy” i czym



CENTRALA TEKSTYLNIA

zajmują się te panie, które mają czas na blokowanie godzinami sklepów?

Pobudka w autobusie

Założony autobus MZK GG ruszył z przystanku w Orłowie w stronę Gdyni. Na jezdnię kole pocztu wbiegła nagle mała dziewczynka. Ale prowadzący autobus szofer czuwał. Powietrze rozdarły przenikliwe dźwięki klaksonu w takt dzikiej pobudki.

Niezwykła pobudka poderwała na nogi ucinającego właśnie drzemkę jakiegoś obywatela, który nieco nieprzytomnie rozejrzał się w koło.

Śmiech pasażerów otrzeźwił do reszty śpiocha.

— Mógłby pan tak nie figlować przy kierownicy — powiedział nadający do wesołego szofera. (Lig)

Przedmieście Gdyni Orłowo ukończyło wczoraj akcję zbierania podpisów pod apelem pokoju.

Na 4424 mieszkańców Orłowa według wykazów podpisało apel 4306 osób. Pozostałe osoby, — to marynarze, pływający na statkach, czasowicze, oraz chorzy w szpitalach.

Należy podkreślić, że zarówno starsza młodzież szkolna, jak i dorośli brali spontaniczny udział w podpisywaniu apelu. Osoby, które w czasie akcji zbierania podpisów były nieobecne w domu, zgłaszały się indywidualnie do Rejonowego Komitetu Obrońców Pokoju z prośbą o przedłożenie im właściwych list, na których mogłyby złożyć swój podpis.

z tą myślą, aby umocnić nasz obóz pokoju, aby zwalczyć wrogów ludzkości.

Mieszkanie państwa Adamczyków przy ul. Akacjowej jest wesołe i słoneczne. Pan Kazimierz, pracownik ZPGG jest czynnym działaczem ruchu pokoju i znajduje się w trójce, zbierającej podpisy. Jego młoda żona kładzie zdecydowanym ruchem podpis na liście.

— Nienawidzę wojny — mówi. — My chcemy żyć, pracować i swobodnie oddychać. Nie chcemy już nigdy chować się po piwnicach. Nie chcemy nigdy słyszeć złowróżbnego warkotu nieprzyjacielskich samolotów.

— Dostosujmy katechizm i sierot — dodaje młodszy Adamczyk, pan Franciszek. — Ja mam 21 lat i całe życie przeżyłem Pragę, aby to życie było naprawdę piękne i użyteczne, chcę żyć w pokoju i pracy.

Do lokalu Rejonowego Komitetu Obrońców Pokoju Nr 23 w Orłowie, wchodzi zaferowany, zdyszany mężczyzna.

— Za godzinę wyjeżdżam na kilka dni. Koniecznie chciałbym przed wyjazdem podpisać apel sztokholmski. Czy panowie pozwolą mi tu złożyć podpis? Bardzo proszę...

— Naturalnie, w wyjątkowych wypadkach możemy iść na rękę mieszkańcom naszego rejonu i przyjmować podpisy w naszej siedzibie. Pański adres i nazwisko?

— Antoni Gruszczyński, Gdynia - Orłowo, Akacjowa 58 — odpowiada uradowany „klient”.

Pokój Stanisława i Heleny Nowotyńskich jest mały, ale ściany jego zdobia niecodziennie ozdoby. Na jednej wisi oprawiony dyplom przewodownika pracy, wydany St. Nowotyńskiemu, pracownikowi magazynu magazynowego CSPSS w Gdyni, za IV etap współzawodniczą pracę, na drugiej — widnieje dyplom przewodownika pracy, zdobyty

Pokój — to szczęście dzieci Manifestacja młodzieży gdynskiej

Pamiętamy jeszcze dokładnie uroczystości i pochody w dniu Święta Pracy, kiedy na ulicach nad głowami manifestantów z kwiatka czerwieni sztandarów i transparentów.

W ubiegłą sobotę po południu mieszkańcy Gdyni byli znów świadkami pięknego pochodu, nad którym powiewały czerwone sztandary. Pochód ten różnił się bardzo od wszystkich poprzednich, gdyż brali w nim udział wyłącznie mali chłopcy i dziewczęta w harcerskich lub szkolnych mundurkach. Mate ręce mocno jednak trzymały wielkie transparenty, na których mali bojownicy wypisali hasła tej manifestacji:

„Precz z podżegaczami wojennymi”, „Precz z wojną”, „My chcemy pokój”, „Pokój — to szczęście dzieci”. Na licznych transparentach widniały też białe gołąbki — symbol pokoju.

Dzieci, skandując wielkie słowo POKÓJ, o który walczą każdy ucześciwy i postępowy człowiek, przemarszerowały ulicami: Starowiejską, 10-go Lutego i Świętojańską, po czym udały się na plac Grunwaldzki. Nie przyszły już tutaj same, bo do pochodu dołączyli się również starsi mieszkańcy miasta.

„Naprzód młodzieży świata...” — hymnem SFMD rozpoczęto część artystyczną na placu. Wraz z pierwszymi taktami pieśni — strzeliły w górę płomień ognisk. Przy ogniskach dziewczęta ze szkoły Nr 13 wykonały taniec

chiński. Po nich, z temperamentem taniec białoruski odtoczyła młodzież z „jedynki”. Po takich nastąpiły recytacje, a potem wystąpili znani mali aktor-deonisci.

Odśpiewaniem „Międzynarodówki” dzieci zakończyły manifestację pokojową. Ale ogniska pokoju ponęły aż do późnego wieczora, a straż przy nich trzymali mali harcerze. (Lig)

17 — 26 maja

Dni filmu czechosłowackiego w kinie „Warszawa” w Gdyni

Od dnia 17 do 26 bm. trwać będą „Dni” filmu czechosłowackiego. W okresie tym na ekranie kina „Warszawa” w Gdyni ujrzymy szereg wartościowych i niezwykle ciekawych filmów produkcji bratniego narodu.

Cykl filmów czechosłowackich otworzy w dniu 17 bm. historyczny film „Praga w roku 1848”. Dnia 18 bm. ujrzymy komedię „Przybrana córka”, dnia 19 bm. komedię „Kłopoty referenta Trziszki” i dnia 20 bm. dramat „Dwa ognie”.

W dniu 21 bm. oglądać będzie my program (dozw. od 7 lat), na który złożą się następujące filmy: „Pan Prokoun filmuje” — kukielki, „Anielski strój” — rysunkowy, kolorowy, „Koiysanka” — rys., „Telegram” — rys., „Pan Prokoun wynalazca” — kukielki, „Leonora” — rys., kol. i „Pieśń prerii” — rys., kol.

W dniu 22 bm. wyświetlany będzie film kryminalny „Dziś o wpół do jedenastej” — doz. od 18 lat, w dniu 23 bm. dramat „Dziewczę ze Słowacji”, w dniu 25 bm. dramat „Mileżać barykada” — doz. od 14 lat i w dniu 26 bm. reportaż kolorowy „Złot sokołów”.

W związku z przewidywaną wyjątkowo dużą frekwencją publiczności na filmy czechosłowackie — aby uniknąć tłoku i kolejek przy kasach — wprawa dza się zbiorowe nabywanie biletów przez zakłady pracy i or-

Podpisujemy apel sztokholmski Wola robotników zwycięży

Milicjant noszący numer 686, ob. Bolesław Tatarzycki, reguluje, właśnie ruch uliczny u zbiegu ul. Świętojańskiej i Starowiejskiej. Zapytany przez nas o stosunek do zagadnienia walki o pokój usmiecha się:

— Wojna — mówi — to szaleństwo, które wyjęło się w głowach imperialistów. Ci szaleńcy chcą nas nastraszyć! Ale klasa robotnicza na całym świecie pragnie i domaga się pokoju. Jestem synem robotnika ze wsi Karolino i wiem, jaki jest stosunek klasy robotniczej do wojny. Ziednoczonej woli robotników całego świata, popartej podpisaniami milionów ludzi, pragnących pokoju, nie można się oprzeć!

Wczorajsze wiece w Gdyni

Również ubiegłej niedzieli Gdynia żyła pod znakiem masowych zebrań, organizowanych przez komitety uliczne i blokowe Obrońców Pokoju. Wszystkie zebrania cieszyły się wielką frekwencją i odbywały się w atmosferze pełnego zrozumienia potrzeby walki o pokój oraz konieczności podpisywania apelu sztokholmskiego.

Znajdujemy się właśnie na zebraniu zorganizowanym w rejonie 18 przez Komitet, obejmujący mieszkańców ulicy 10 Lutego.

Sala szkoły podstawowej Nr 1 wypełniła się szczerze publicznością. Przy stole prezydiálním zasiadli członkowie Komitetu Ulicznego, wśród których obok robotników i urzędników wzięli udział przedstawiciele kupiectwa i rzemiosła.

Przewodzący Komitetu, ob. St. Dziedziczyński, wygłosił krótki, lecz treściwy referat, który przyjęty został przez zebranych gorącymi oklaskami i okrzykami na cześć pokoju i państw, walczących o jego umocnienie.

Zebrani opuścili salę z mocnym przeświadczeniem, że podpisanie apelu sztokholmskiego, wymierzonego przeciwko mordercom atomowym, jest obowiązkiem każdego ucześciwego Polaka, każdego człowieka, któremu bliskie i drogie jest życie i zdrowie milionów istnień ludzkich. (et)

Robotnicy portowi — harcerzom

Zbliża się Międzynarodowy Dzień Dziecka. Harcerze zobowiązali się w tym dniu otworzyć swój ośrodek metodyczny. A zostało jeszcze dużo prac wykończeniowych.

Z pomocą więc harcerzom pospieszyli 12 robotników z 5 magazynu Zespołu Portowego Gdańsk — Gdynia, którzy pracowali 72 godziny. W tym czasie zniwelowali teren wokół ośrodka i wywieźli 427 taczek gruzu.

— Praca przy ośrodku jest dla nas prawdziwą rozrywką — powiedział ob. Br. Antkiewicz. — Budujemy „majsterkownie” dla naszych dzieci. Nie będą już one wolnych chwil spędzały na ulicy, lub na ciasnym podwórku, ale bawiąc się — będą się uczyły wielu pożytecznych rzeczy pod okiem wykwalifikowanych instruktorów młodzieżowych.

Odwołanie przedstawień Teatru Rapsodycznego

W dniu wczorajszym nadeszła z Krakowa do Teatru Wybrzeża depesza, zawierająca o odwołaniu z przyczyn od dyrekcji Teatru Rapsodycznego niezależnych zapowiadanych w okresie od 14 do 30 bm. przedstawień na terenie trójmiasta. (mel)

KASZUBI CHCĄ POKOJU

Na Skwerze Kościuszki koszą pierwszą wiosenną trawę dwaj ludzie: Jakub Fupke i Józef Komerka. Zagadnięty w sprawie pokoju, Komerka, zachnął się:

— Cholender z wojną! Ja mam dzieci — mówi z kaszubska. — Mój syn ma 18 lat, chodzi na kursy elektromechaniczne, kształci się. Dawniej to ja zarabiałem

tak, że ledwie mogłem żyć i utrzymać jedno dziecko. Teraz mam 5 dzieci i mogę je wyżywić i posyłać do szkół. Teraz jest dobrze. Chcę, żeby był pokój. Podpiszę się pod tym.

— Jo, Jo, ja też — przytwarza Jakub Fupke, szerokim rozmachem kosy scinając trawę.



Cena maki pszennej


Komisja Cennikowa przy prezydencie m. Gdyni podaje, że cena detaliczna maki pszennej (ostatniej) wynosi obecnie 36 zł za 1 kg.

Wielki konkurs „Dziennika Bałtyckiego”

„Czy znasz te przysłowia”

Zadanie konkursowe Nr 9

Jakie przysłowie oznacza ten rysunek



Ogłoszenia drobne

Sprzedaz

SPRZEDAM wagę niemowlęcą nową. Sopot, Stalina 879-1. P-242

SPRZEDAM bufet pokojowy. Sopot, Jagiello 4. Stachurski. P-240

LOKALE

2 POKOJE kuchnia Orłowo, zamienię na takie Gdynia. Oferty kierować: Orłowo, Wrocławska 41-3. P-249

2 POKOJE, kuchnia przy Hall Gdńsk, niewyłączona, zamienię na pokój, kuchnię, wyłączone Centrum Wrzeszcz, ew. koszty remontu zwrócę. Gdńsk, Fl. Dominikański — blok 24. 3210-K

ZAMIANIE 1 pokój z kuchnią centrum Gdyni na 2-3 pokoje z kuchnią centrum Gdyni. Zgłoszenia Dz. Bałt. pod „Hot”. G-238

ZAMIANIE 2 pokoje kuchnia Wrocław na podobne lub mniejsze Wybrzeże. Oferty Wrocław Chrobrego 19 m. 9. Mastowska. 3212-K

Wolne posady

POTRZEBNA uczciwa pomocnica domowa. Sopot, Władysława IV 19 parter, Wiadomość niedziela, po południu. P-241

Zguby

UNIWAŻNIAM zagubioną legitymację szkolną wydaną przez liceum Handlowa w So-

poście. Urbanowiczówna Maria Sopot, Bieruta 42. P-246

ZGUBIONO dowód osobisty wydany przez Zarząd Miejski w Hwaszynie na nazwisko Wolosz Jan ur. 11. IV. 34 w Wilczynie. P-250

ZGUBIONO legitymację szkolną, odcinek zameldowania na nazwisko Kazimierz Wojtkowski. P-245

ZGUBIONO odcinek zameldowania „Mueller Maurycy, Sopot, Marsz, Stalina 719. P-244

ZGUBIONO dowód osobisty na nazwisko Herdzik Adam, Gdynia, Morska 19-5. G-230

ZGUBIONO 11. V. 50 pociąg Nr 815 Warszawa — Gdynia portfel wraz z losami loteryjnymi nr nr 97887, 44442. Znaszące wynagrodzić. Gdynia, Kapitanińska 3-3 Fiedorowicz. — G-232

UNIWAŻNIAM świadectwo czeladnicze krawieckie na nazwisko Gonczarska Janina które zostało zgubione w dniu 20 marca 1950. P-243

Nauka

CHESTERFIELD'S COLLEGE — Kursy wakacyjne — Rosyjski Angielski — Dorośli — Dzieci. Wrzeszcz, Grunwaldzka 44, Sopot, Grunwaldzka 33. G-155

Różne

WSZYSTKIM, którzy wzięli udział w pogrzebie śp. Stanisława Ekierta serdecznie podziękowanie składa rodzina. P-251

ZARZUT skierowany reżemem 12. V. przeciwko kasjerowi Elektrowni, jakoby pobrał za wiele pieniędzy odwołuje. — Żarkowska Halina. G-231

Złóż ofiarę na stolicę

Wielki konkurs » Dziennika Bałtyckiego «

KUPON Nr 9

Imię i Nazwisko.....

Zawód.....

Adres.....

Przysłowie.....

PROGRAM RADIOWY

PONIEDZIAŁEK, 15 MAJA 1950 R.

5,10 Początek audycji, 6,05 Gimnastyka, 6,15 Koncert, 6,45 Dziennik, 7,05 Program, 7,10 Gimnastyka, 7,20 Muzyka operowa, 8,45 Wszelchnia Radiowa, 11,57 Sygnał czasu, 12,04 Dziennik, 13,30 Koncert, — 14,00 Audycja ZNP, 14,55 Koncert, 15,30 Audycja dla świetlic dzieci, 15,55 Przegląd prasy lit., 16,00 Dziennik, 17,00 — Koncert, 17,45 Bracia Bohaterowie, 19,05 Odpowiedzi (alt 49, 19,15 Kapela Ludowa, 19,40 Wszelchnia Radiowa, 19,00 Audycja dla wsi, 19,15 Muzyczna, 20,00 Dziennik, 20,40 Aud. z cyklu „Jan Sebastian Bach”, 21,30 Zapowiedź słuchowski festiwalowych, 22,00 40 wieków poezji, 23,00 Ostatnie wiadomości, 23,10 Program, 23,15 Koncert solistów, 24,00 Hymn.

PROGRAM LOKALNY

6,05 Chwila muzyki, 14,15 Prasa Wybrzeża pisze, 14,30 Wiadomości miejscowe, 14,30 Dziecięce Radio: Pierwsza audycja z cyklu „Kim chciałbym zostać” pt. „Będzie budował okręty”, 16,20 Pog. o stulicę PZPR, 16,40 Muzyka symfoniczna, 22,20 Codzienny przegląd wydarzeń, Wiadomości miejscowe, Program, 22,35 Koncert muzyki rozrywkowej.

